

Żeby światło nie gasło zimą

W Warszawie odbyło się posiedzenie międzyresortowej komisji, której zadaniem jest ustalenie przedsięwzięć dla opanowania niedoboru mocy elektrycznej. Komisja przeanalizowała aktualną sytuację energetyczną kraju.

Jak wiadomo podczas zbliżającego się szczytu jesienno-zimowego, potrzeby odbiorców na energię elektryczną w godzinach wieczornych będą wyższe od możliwości wytwórczych elektrowni. Sytuacja wymaga więc racjonalnego i oszczędnego użytkowania energii elektrycznej. Komisja rozpatrzyła zakres koniecznych, planowych ograniczeń poboru energii elektrycznej w przemyśle, tak aby zmniejszyć do minimum straty w produkcji.

Istnieje także konieczność oszczędzania energii w godzinach wieczornych, również w gospodarstwach domowych.

PAP

Przesiadka - na Księżycu...

Najpierw poleca automaty

Uczony ZSRR o przyszłości kosmonautyki

Pierwszą podróżą międzyplanetarną człowieka będzie lot na Księżyc. W tym celu należy jeszcze zbadać warunki tego lotu, wyjaśnić wpływ promieniowania na organizm kosmonauty, ustalić tor lotu, zapewnić pomyślne lądowanie na srebrnym globie i powrót na Ziemię.

Takie zadania formułuje kandydat nauk fizyczno-matematycznych M. Jarow-Jarowoj w artykule na łamach „Moskiewskiej Prawdy”.

W sprawie podręczników szkolnych

Wobec zapytań, skarg i interwencji w sprawie braku podręczników w szkołach średnich ogólnokształcących, Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego oraz Dyrekcja „Dому Książki” zawiadamiają, że podręczniki są przydzielane szkołom w dwóch rzutach. Pierwszy przydział miał miejsce pod koniec sierpnia br.

Drugi uzupełniający przydział nastąpi około 10 września br. Rzut ten oprócz wyrównania zamówień szkół, dla klas VIII, X i XI przewiduje zwiększenie przydziału podręczników dla klas IX.

Również dopiero około 10 bm. nadejdą podręczniki dla szkół dla pracujących oraz korespondencyjnych.

Dlaczego Quadros ustąpił?

Spiskiem w Brazylii kierował wywiad USA

W prasie ukazują się materiały, które rzucają coraz jaśniejsze światło na rzeczywiste przyczyny dymisji Quadrosa oraz na charakter puczu wojskowego w Brazylii.

Kto będzie premierem Brazylii?

Prezydent Brazylii Goulart odbył w środę spotkania z przywódcami poszczególnych partii politycznych.

W rozmowie z członkami frakcji partii robotniczej w Kongresie Goulart oświadczył, że przyszłym premierem będzie „człowiek cieszący się jego zaufaniem” i że nie musi to być koniecznie działacz polityczny. Goulart dodał, że premierem może być „specjalista, dobrze znany w całym kraju”. (PAP)

Korespondent tygodnika urugwajskiego „Ida” podaje z Rio de Janeiro, że miesiąc temu, gdy Quadros skrytykował działalność ambasadora amerykańskiego Cabota, który usiłował ingerować w sprawy polityki zagranicznej Brazylii, Cabot zakomunikował Waszyngtonowi, że polityka prezydenta Brazylii przybiera niebezpieczny dla USA charakter. Po oświadczeniu Quadrosa Waszyngton natychmiast skierował do Brazylii grupę pracowników centralnego urzędu wywiadowczego, która pod kierownictwem Cabota przygotowała plan obalenia Quadrosa. W akcji tej wzięły udział wysoko postawione osobistości Brazylii, cieszące się całkowitą ufnością Departamentu Stanu. Wśród nich figurowali Denys i gubernator stanu Guanabara, Carlos Lacerda.

Amerikanie — kontynuuje tygodnik — obiecali spiskowcom brazylijskim, że wywierą nacisk na prezydenta Quadrosa i dadzą mu do zrozumienia, iż USA i inne kraje zachodnie, a przede wszystkim Niemcy Zachodnie, które zaferowały również pomoc finansową Brazylii, uważają za niemożliwe wykonanie swego zobowiązania w związku z polityką zagraniczną prezydenta Quadrosa.

Inną ważną częścią planu było niedopuszczenie do tego, by wiceprezydent Goulart objął stanowisko prezydenta, ponieważ, zdaniem Amerykanów i spiskowców, holduje on poglądom jeszcze bardziej nacjonalistycznym niż Quadros. Oto dlaczego obalenie Quadrosa miało nastąpić w chwili, gdy Goulart znajdował się w podróży po krajach Azji. Aby urzeczywistnić ten plan wbrew stanowisku kongresu opowia-

dającego się za Goulartem, polecono Denysowi, aby uczynił wszystko co możliwe, włącznie z użyciem siły militarnej.

W stolicy Brazylii twierdzi się — pisze tygodnik „Ida” — że nakreślony przez Cabota plan uzyskał całkowitą aprobatę Waszyngtonu.

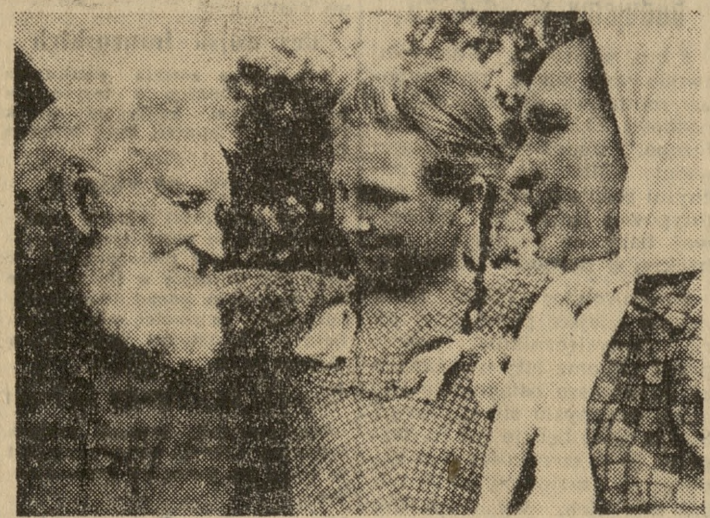
Na dzień przed swoją dymisją Quadros otrzymał list od rządu USA, w którym zakomunikowano mu o wstrzymaniu wszystkich kredytów dla Brazylii. Tymczasem generałowie brazylijscy podjęli kroki, by aresztować Quadrosa. Wobec tego stanowiska kół wojskowych Quadros podał się do dymisji.

„Ultima Hora” przytacza słowa Quadrosa przekazane jednemu z przywódców Krajowego Związku Studentów Brazylii po dymisji prezydenta, wkrótce przed wejściem na statek odpływający do Europy: „Usunieto mnie — powiedział Quadros — odebrano mi władzę”. Korespondent stwierdza, że Quadros nie mógł powiedzieć nic więcej, ponieważ był stale pod nadzorem wojskowym. Dziennik wskazuje, że „dymisja Janio Quadrosa nie była bynajmniej dymisją, lecz usunięciem go, co zostało dokonane na polecenie rządu amerykańskiego”. (PAP)

W krainie długowiecznych

Związek Radziecki można nazwać krainą długowieczności. W republikach radzieckich żyje ok. 22 tysięcy ludzi, którzy mają ponad 100 lat. Jednym z nich jest kołchoźnik z Białoruskiej SRR Demian Czepik. Niedawno ukończył 115 lat. Demian Czepik mimo swego podeszłego wieku pomaga w gospodarstwie domowym, z latwością rąbie drzewo. W ciągu swego życia ani razu nie chorował. Na zdjęciu: D. Czepik ze swą 76-letnią córką Pełnią i prawnuczką Łudą.

Fot. — CAF



Telefonem z Krakowa

Lech traci aż 6 bramek

Wczoraj piłkarze Lecha ponieśli w Krakowie najwyższą porażkę w meczach jakie rozegrali dotychczas w I lidze. Cracovia pokonała naszych kolejarzy 6:2 (3:1). Bramki zdobyli: w 7 i 8 min. Pietrasz (Cr.), w 33 min. — Mroczek (Lech), w 36 min. — samobójczą Kaczmarek, w 50 i 71 min. Hausner (Cr.), w 81 min. — Kowalik (Cr.) i 83 min. — Karbowski (Lech).

Cracovia odniosła podwójny sukces: wysokie zwycięstwo i dużą kasę. Na mecz przybyło bowiem aż 20 tys. widzów — liczba niespotykana w tegorocznych kronikach klubowych.

Zwycięstwo zespołu krakowskiego jest zasłużone. Cracovia grała skuteczniej niż Lech, umiejętnie wykorzystując dogodną sytuację podbramkową.

Lech mógł się podołać podczas gry w polu, ale zawodził pod bramką i w obronie. To ostatnie obserwowaliśmy już podczas niedzielnego meczu z Legią i jest tym bardziej groźne, że wczoraj np. z winy obrony padły aż trzy bramki. Można by też mieć o to pretensje do Wilczyńskiego, ale Lechowi Lech zaważać może też, iż nie stracił 3-4 bramek więcej. Pomocnicy Pietrasz i Wróbel wychodzili za bardzo do przodu, powodując niebezpieczne luki między obroną i atakiem. W linii ofensywnej (Wojciechowski — Maciejak — Mroczek — Gojny — Mikołajewski) trudno kogoś wyróżnić. Daje się tu w dalszym ciągu odczuć brak prowadzącego grę.

Kaczmarek — jak wspomnieliśmy — strzelił bramkę samobójczą; stało się to po centrze krakowianina z prawego skrzydła, gdy stoper Lecha próbował odbić piłkę w pole. Na wynik meczu miał też wpływ Gojny, który przestrzeilił rzut karny.

W Cracovii najlepiej zagrali obydwa skrzydłowi. Frasek i Hausner. Krakowianie odstąpili wczoraj od swych tradycyjnych pasywnych koszułek, przyodziejając białe, niestety, bez numerów, co utrudniało prowadzenie meczu sędziemu i obserwację gry — publiczności.

TADEUSZ PACZKOWSKI

Środa sensacji piłkarskich

I-ligowa środa przyniosła moc niespodzianek. Odbyło się tylko sześć meczów (spotkanie Legia — Polonia Bytom rozegrane zostanie w piątek). Ale strzelono w nich aż 36 bramek. Jest to rekord tegorocznych rozgrywek, dla nas nie wesoły, gdyż spośród nich aż 6 stracił Lech; przy tej przykrej okazji poznaniacy stracili osiem miejsc w tabeli, a ich przeciwnicy, zagrożeni spadkiem, wyraźnie doszli do „dębickiej lokomotywy”.

Teraz także dla Lecha — każdy punkt liczy się będzie podwójnie. W siedmiu spotkaniach drugiej rundy poznaniacy zdobyli tylko 3 punkty; czy w pozostałych do rozegrania meczach (z Lechią, Górnikiem i Polonią Bytom — w Poznaniu oraz ze Stalą Mielec, z Wisłą i Wisłą — na wyjazdach) zdobędą więcej?

Wypada tu zwrócić uwagę przede wszystkim na wczorajsze zwycięstwo Mielca, na postawę kilku drużyn (m. in. Polonia Bydgoszcz, ŁKS), z którymi lekkomyślnie się już nie liczone. Następna kolejka rozgrywek odbędzie się za półtora tygodnia, 17 bm. Czy dla Lecha będzie szczęśliwsza?

TABELA I LIGI

1. Górnik Zabrze	20	37	65:12
2. Polonia Bytom	19	29	45:19
3. Odra Opole	20	24	42:22
4. Legia Warszawa	19	24	34:26
5. Ruch Chorzów	20	22	34:31
6. Wisła Kraków	20	22	31:30
7. Lechia Gdańsk	20	19	19:28
8. Stal Sosnowiec	20	17	25:30
9. Lech Poznań	20	17	21:33
10. Stal Mielec	20	16	29:28
11. Cracovia	20	15	34:34
12. Polonia Bydgoszcz	20	15	24:49
13. Łódzki KS	20	14	21:32
14. Zawisza Byd.	20	7	12:52

Nasi modelarze najlepsi w świecie

Do Warszawy powróciła z NRF reprezentacja Polski, która startowała tam w mistrzostwach świata modeli latających. Polacy odnieśli duży sukces zdobywając tytuł drużynowych mistrzów świata w klasie modeli z napędem gumowym. (PAP)

Porażka Drogosza

Na międzynarodowym turnieju bokserskim w Bukareszcie rozegrano walki półfinałowe. Oto wyniki Polaków: Olech wygrał ze Slobonem (Ruda Hvezda), Kowalski pokonał wysoko Cochole (Ruda Hvezda), — Kaim wygrał z Tobim (Dozsa), — Drogosza przegrał stunkiem głosem 1:2 z Mihalicem (Dynamo Bukareszt), — Knut wygrał nieznacznie z Sawowem (Spartak Sofia), — Szymaniak przegrał z Wensierskim (Dynamo Berlin), — Dampę wygrał zdecydowanie z Moheą (Dynamo Bukareszt) i Józefowicz przegrał z Witkowskim (Dynamo Berlin). (b)

Co pisać — inni

W niezależnym dzienniku brazylijskim „Jornal de Brasil” ukazał się cykl artykułów Edouarda Bailby, który, jako korespondent tego pisma, odwiedził niedawno NRF, NRD, a także nasze województwa zachodnie. Sądźmy, że warto zaznajomić naszych czytelników z fragmentami korespondencji Bailby, które odzwierciedlają nie tylko stan rzeczy, lecz również — pośrednio — opinię co do granicy na Odrze i Nysie i spraw niemieckich. (red.)

„Zakończyłem podróż po dawnych Niemczech w ich granicach z roku 1937 i doszedłem do wniosku, że podział III Rzeszy wytworzył sytuację praktycznie nieodwracalną. Z jednej strony terytoria położone na wschód od rzek Odry i Nysy, zwrócone Polsce układami poczdamskimi, zostały już całkowicie zdegradowane. Z drugiej strony, istnieje nie dwóch państw niemieckich... przedstawia sobą fakt dokonany.

W roku 1961, wraz ze stworzeniem Republiki Federalnej i Republiki Demokratycznej problem niemiecki przeszedł na pierwszy plan w polityce międzynarodowej, a zjednoczenie (Niemiec) jest głównym powodem nieporozumień między wczorajszymi aliantami. W praktyce ani Niemcy ze wschodu ani Niemcy z zachodu, nie wierzą w rozwiązanie tego problemu w najbliższej przyszłości.

Polska i sprawy niemieckie oczami brazylijskiego dziennikarza

Drugi artykuł Bailby nosi tytuł: „Postawa władz NRF faworyzuje rewizjonizm”. Autor pisze m. in.: „Układy Poczdamskie przewidywały, że ostateczne wytyczne granicy zachodniej Polski to stanie zrealizowane przy okazji podpisania traktatu pokojowego, ale jednocześnie określały nowe terytoria Polski jako „byłe terytoria niemieckie”. Dowodem, nie podlegającym dyskusji, jest to, że ZSRR, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, a w późniejszym okresie Francja, zgodziły się na nową granicę polsko-niemiecką, na rzekach Odry i Nysy i nadały jej charakter definitywny. Była również dowodem decyzja ewakuacji wszystkich Niemców, którzy na tych terytoriach jeszcze się znajdowali... Sądję, że problem granic jeszcze dziś jest motywu pewnego wzbudzenia umysłów wśród lud-

ności niemieckiej, ale też nikt o zdrowych zmysłach nie wierzy rzeczywiste w zmianę granicy Odra—Nysa.

Dla rządu i narodu polskiego granica na rzekach Odra—Nysa jest granicą ostateczną, która nie może ulec żadnej zmianie. Odwiedziłem niedawno te terytoria, dziś inkorporowane do Polski po wielu latach dominacji niemieckiej i mogę stwierdzić z całkowitą pewnością, iż w tym rejonie nie znajduje się ani jedna osoba, która odstąpiłaby choćby centymetr kwadratowy powierzchni. Ogólny wzrost gospodarczy tych terytoriów, świadczący o wysiłkach Polaków, którzy tu zainstalowali się definitywnie...

Oficjalnie rząd NRF nie uznaje ani istnienia Niemiec Demokratycznych, które nazywa streitą radziecką lub Niemcami Środkowymi ani też granicy na Odrze i Nysie. Wszystkie mapy, poza nielicznymi wyjątkami, określają terytoria położone poza tą linią mianem pod administracją polską, nazywając je Niemcami Wschodnimi. W pierwszych latach po II wojnie światowej władze w Bonn nie próbowały publicznie rewindykować granic z 1937

roku. Dziś jednak zrzeczna kampania robiona przy pomocy publikacji lub poprzez stowarzyszenia uchodźców, chce wywołać w kraju ducha rewizjonizmu. Nierazko i same osobistości rządowe obejmują przywództwo nad tym ruchem na rzecz granic dawnych Niemiec aż do granic 1914 roku włącznie. Jednym z zagorzałych zwolenników tego nowego Drang nach Osten jest minister transportu, Seebom...

Trzeci artykuł Bailby poświęca problemowi młodzieży niemieckiej, przy czym podkreśla, iż w NRF, ogólnie rzecz biorąc, osoby z którymi rozmawiał — dyskretnie zmieniały temat, gdy rozmowa zeszła na zbrodnie okresu wojny i pisze m. in.: „Same władze NRF, przeciwnie do tego, co dzieje się po przekroczeniu Łaby, unikają zwracania uwagi cudzoziemców na nazistowskie obozy koncentracyjne. Buchenwald był włączony do mej podróży po NRF, ale nie poproszono mnie, abym odwiedził Dachau, położone o parę kilometrów od Monachium. Wydało mi się, że uprawia się tam z dużą wirtuozerią sztukę zapominania...”

Jednak III liga międzyokręgowa

Wszystko wskazuje na to, że w niedługim czasie także piłkarze I i II ligi grać będą systemem Jesień — wiosna. Wprowadzona zostanie również klasa międzyokręgowa jako stopień pośredni pomiędzy ekstraklasą (I i II liga) a zespołami grającymi w okręgu (klasa A, B, C).

Według wstępnego projektu drużyny poznańskie miałyby za partnerów w klasie międzyokręgowej zespoły województw: gdańskiego, koszalińskiego, szczecińskiego i zielonogórskiego. Termin wprowadzenia ewentualnych zmian nie został jeszcze ustalony. (st)

MAGAZYN

TYLKO DLA KOBIET

Tuż przed wejściem do jednej z izb porodowych w Bombaju znajduje się napis: „Izba porodowa tylko dla kobiet”. Ciekawe, czy są także dla mężczyzn?

TYLKO DLA MĘŻCZYZN

Fabryka żytelek w Rawie Mazowieckiej rozpocznie w 1963 roku seryjną produkcję elektrycznych aparatów do gołowania. Technologia ich produkcji opracował zespół inżynierów i konstruktorów z Biura Projektów Przemysłu Wyróbów Metalowych w Bytomiu.

DŻŻOWNICE Z AUTOMATU

Nad holenderską rzeką w pobliżu miasta Eimden postawiono automat, w którym każdy z wędkarzy może otrzymać po wrzuceniu guldena nylonową torbkę z żywymi dżżownikami.

NAJDŁUŻSZY W EUROPIE

W Lizbonie wybudowany zostanie najdłuższy w Europie most wiszący o długości 1012 m. (br)

GRZEJĄCE PODŁOGI

We Francji i w innych krajach zachodnich coraz częściej stosuje się ogrzewanie podłogowe, które składa się z przewodów grzejnych wmontowanych w betonowe posadzki. Jak wykazały przeprowadzone próby, ogrzewanie to jest znacznie ekonomiczniejsze od centralnego.

ODBUDOWA WAWELU

Ponad 267 mln. zł, w tym 52 mln. zł do końca 1965 roku przeznaczy Ministerstwo Kultury i Sztuki na prace renowacyjne na Wawelu. Znaczną część tych sum przeznaczy się na odbudowę zamku, a zwłaszcza jego zachodniego skrzydła, które obejmuje 15 komnat.

LECA BOCIANY Droga do nieba

Już po kilku dniach pobytu w Wyczynowej Szkole Szybowcowej w Jeżowie Sudeckim, prześlągniemy mocno tu-tejszą atmosferą, coraz bardziej przejmujemy się sprawami nowego dla nas środowiska. To dobrze, o to przecież chodziło. Zaproszeni tu przez Aeroklub PRL dziennikarze reprezentują: „Telewizję”, „Życie Warszawy”, „Przegląd”, „Dziennik”, „Express Wieczorny”, „Ilustrowany Kurier Polski”, „Nowiny Rzeszowskie” i — niżej podpisany — „Głos Wielkopolski”. Zliczyliśmy pewnego dnia liczby czytelników i widzów, którym przekazywać będziemy nasze wrażenia. „Wyszło” ponad 4 miliony, licząc jeden egzemplarz gazety na jednego tylko czytelnika.

Więc jeśli po przebudzeniu pierwsze spojrzenie kierujemy ku oknu i oceniamy, jakiego nowego dnia zgotował nam warunki termiczne, jaki wysoki pułap chmur — to znaczy, że przeżyliśmy się już mocno, że wrażenia będą autentyczne, prawdziwe, a tym samym po uzyskamy pewnie szeregi nowych entuzjastów sportu szybowcowego, o którym mało kto wie, że jest najmocniejszą dziedziną polskiego sportu w ogóle. Nie w kolarstwie, nie w piłce nożnej, nie w boksie, nie w lekkiej atletyce, nawet, a właśnie w szybnictwie, w której polski nazwisk wpisano się na listę rekordów międzynarodowych.

Właśnie w oczekiwaniu na odpowiednie warunki do lotu gwarzymy sobie na te tematy w przytulnym klubie jeżowskiej szkoły. Przez oszko-

ne drzwi widać salę jadalną i uwijających się po niej chłopów, a wśród nich — jak kwiatki na łące — kilka dziewcząt.

— To są ci wyczynowcy, którzy tu się szkolą, prawda? — pytamy kierownika szkoły (a jednocześnie naszego rajdu) mgr. inż. Waldemara Grossa.

— Nie, większość to uczestnicy obozu LPW, czyli Lotniczego Przystosowania Wojskowego. Zaawansowanych pilotów, którzy podczas jednodniowych pobytów podnoszą swoje kwalifikacje, mamy tu teraz jedenastu, w tym dwie kobiety.

— A jak zaawansowani są w szybnictwie ci chłopcy z LPW? I w ogóle jak wyglądają początki szybowcowej kariery?

— Młody człowiek po ukończeniu szesnastego roku życia i dziewięć klasy może odbyć szkolenie podstawowe na kursach dochodzących w jednym z licznych aeroklubów terenowych lub w jednej z czterech szkół szybowcowych, które mamy w kraju. Przechodzi trzy stopnie szkolenia: stopień A — na urządzeniach imitujących latanie, B — loty na szybowcu z wyciągarką z instruktorem i C — samodzielne loty z wyciągarką. Odtąd właśnie może się szkolić dalej na obozach LPW, już na lepszym sprzęcie, mając w kieszeni kwalifikacje III klasy pilota szybowcowego. Oczywiście nie jest to życie w pełni wojskowe, formuły wojskowe stosuje się rzadko. Tyle, że spać idą i wstają o oznaczonej godzinie, chodzi o to by im zapewnić 9 godzin snu, loty wymagają dobrej kondycji.

— No, dziś chyba nie latają — mówię pokazując okno, w które tłuże deszcz.

— W dni nielotne — odpowiada inż. Gross — odbywają się zajęcia teoretyczne. W tym roku niestety takich dni mamy stanowczo za wiele...

— I co daje uczestnikowi obozu LPW?

— Celem LPW jest zbliżenie uczestników do II klasy pilota szybowcowego, do czego trzeba posiadać Srebrną Odznakę Szybowcową, 50 godzin naloju, 200 kilometrów przelotu.

— Co oznacza Srebrna Odznaka Szybowcowa?

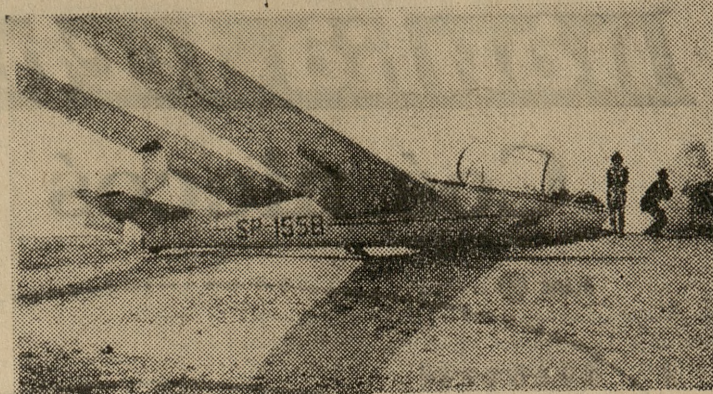
— Trzeba dla niej wypełnić następujące warunki: samodzielny lot pięciogodzinny, przelot 50 kilometrów za jednym, że tak powiem, zamachem oraz przewyższenie tysiąca metrów. Szkolenie o którym mówiłem odbywa się w zasadzie w wieku przedmaturalnym.

— I co dalej?

— Dalej wóz albo przewóz. Kto chce odbyć II stopień LPW musi już zdecydować się, że pójdzie do oficerskiej szkoły lotniczej. Wtedy uczestniczy w trzymiesięcznym obozie, którego program obejmuje już także poza szybowcami naukę latania na samolotach oraz zdobycie II klasy pilota. W tym też systemie szkołą się piloci zawodowi dla aeroklubów, piloci dla lotnictwa cywilnego, pasażerskiego, sanitarnego itp.

— A jaka jest inna, poza LPW, droga do lotnictwa, do nieba?

— Innej drogi nie ma — odpowiada inż. Gross stanowczo. — Trzeba jeszcze dodać, że wymagane są i inne warunki jak posiadanie pierwszej kate-



„Bociany” — jeszcze na ziemi.

Fot. (2) — autor

gorii zdrowia oraz kontynuowanie nauki w szkole uprawniającej do studiów wyższych. Bez tego nie można odbyć LPW.

— No a co z dziewczętami? One do wojska nie pójdą.

Toteż dziewczęta mogą się szkolić jedynie w aeroklubach. No a potem w takich właśnie szkołach wyczynowych jak na przykład: Leszno, Lisie Kąty koło Grudziądza, Żar i Jeżów. Przy czym Jeżów jedyny funkcjonuje cały rok ze względu na wyjątkowe warunki, tak zwanego zafalowania, które pozwala uzyskiwać przewyższenia ponad 10 tysięcy metrów i to właśnie szczególnie w okresie od grudnia do marca.

— Proszę jednak, inżynierze, kontynuować. Więc jakie jeszcze stoją przed szybnictwem możliwości?

— No, I klasa pilota, do czego wymagane jest 200 godzin naloju oraz Złota Odznaka Szybowcowa. Te zaś otrzymuje się za przelot 300 kilometrów za jednym zamachem, uzyskanie przewyższenia 3 tysięcy metrów oraz, oczywiście, posiadanie uprzednio Srebrnej Odznaki. Potem zdobywa się diamenty do Złotej Odznaki. Pierwszy diament za docelowy przelot 300-kilometrowy, drugi — za przewyższenie 5 tysięcy metrów i trzeci — za przelot 500 kilometrów w do-

wolnym kierunku. Kolejność zdobywania diamentów jest dowolna. No i na koniec pozostaje zdobywanie rekordów Polski i rekordów międzynarodowych — mówi z uśmiechem inż. Gross.

— ... których pan ma kilka na koncie — dodajemy.

— I to nawet jeszcze w aktualnych. Są to jednak tylko rekordy Polski — dodaje skromnie inż. Gross, — za osiągnięcie wysokości absolutnej 9810 metrów i za przewyższenie 8850 metrów.

— To właśnie tych Złotych Odznak z trzema diamentami ma Polska najwięcej na świecie?

— Tak, ponad połowę wszystkich odznak zdobytych na świecie.

Jesteśmy nieco zaskokowani tym co usłyszeliśmy. Zarówno o sukcesach polskiego szybnictwa, jak i o długiej lecz jakże pięknej drodze pilota do przystępu do Złotej Odznaki. Drogi, która tak porusza wszystkich, którzy na nią wstępują, że potem nie ma już właściwie odwrotu. Więc absolwent Wydziału Inżynierii Okrętowej Politechniki Gdańskiej mgr inż. Waldemar Gross osiada na stałe gdzieś w Jeżowie koło Jeleniej Góry, nie małe na pustkowiu, podobnie postępuje wielu innych. Mówi się wśród szybników: jeśli praca przeszkadza ci w lataniu porzuć pracę. I tak nie jeden robi, przechodząc oczywiście do pracy instruktorskiej. Droga do nieba choć trudna, wymagająca poświęceń i mało popularna, ma przecież ciągle swoich entuzjastów. Obozy szybowcowe i LPW są z reguły przepelnione.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

U źródła niemcoznawstwa

Wielką pomocą w ocenie obecnej sytuacji zachodnich Niemiec i ich zamierzeniach są zeszyty „Przeglądu Zachodniego” z których każdy przynosi bardzo cenne i obfite materiały niemcoznawcze. Każdy z nich poza tym przynosi informacje o rozwoju ziem zachodnich.

Weźmy choćby ostatni 3 zeszyt, który zamyka pierwsze półrocze br. Czołowy artykuł Zdzisława Nowaka o „źródłach i dynamice rozwoju produkcji przemysłowej Niemiec zachodnich” analizuje tzw. „cud gospodarczy” NRF. Autor dochodzi do wniosku, że choć w stosunku do okresu przed wojennego wzrost przemysłu jest znacznie niższy niż w innych kapitalistycznych krajach europejskich, jednakże, koncentrując w ramach EWG ok. 40 proc. produkcji przemysłowej, NRF odgrywa dominującą rolę w procesach integracji Europy zachodniej.

Nowe, ciekawe światło na kolonizację pruską rzuca artykuł Witolda Jakóbczyka pt. „Z dziejów walki o ziemię na pograniczu”.

Rewelacyjny, a nieznany w całości dokument, otrzymany z „National Archives” w Waszyngtonie pt. „Generalplan Ost” drukuje w oryginale z komentarzem polskim obecny zeszyt „PZ”. Jest to memoriał prof. K. Meyera-Hellmanna napisany dla Himmlera. Wytycznymi jego w znacznym stopniu kierowała się polityka hitlerowska w swej ekspansji imperialistycznej na Wschód. Udośćnienie go czytelnikowi jest dużą zasługą Instytutu Zachodniego.

Cenną pozycję stanowi wykazanie przez Władysława Rogala błędów polskiej polityki w okresie międzywojennym (1927—1932), która dla likwidacji wojny celnej z Niemcami tolerowała wzrost V-tej kolumny zwiadowczej niemieckiej w naszym kraju i hamowała obronę zarządzenia administracji lokalnej.

Prócz tych materiałów ostatni zeszyt „PZ” przynosi bogactwo informacji np. o „współpracy przy granicznej z ludnością NRF” (P. Miedziński) lub w postaci recenzji ogłoszonych wydawnictw. Dwa takich np. należy do działalności najmniej znana i nie zbadana komitetu narodowego „Wolne Niemcy” na Ziemi Radzieckiej w latach 1943—1945.

H. R.

Poznań promieniuje na północ

Promieniowanie kulturalne Poznania na ziemie północno-zachodnie nie tylko trwa nieprzerwanie, lecz nasila się z każdym rokiem. Mamy tego wymowne i piękne przykłady. 24 sierpnia zakończył się w Koszalinie trzytygodniowy kurs Naukowego Studium Pomorzoznawczego. W nowym roku akademickim zacznie w Szczecinie po raz trzeci działalność punkt konsultacyjny UAM dla studiów eksternistycznych II stopnia, będący załącznikiem przyszłego uniwersytetu w Szczecinie.

Tegoroczny kurs Naukowego Studium Pomorzoznawczego był już czwartym z kolei. Powołały go do życia okręg koszański TRZZ z inicjatywy i przy pomocy poznańskiego Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich oraz Wydziałów Kultury i Oświaty koszańskiej WRN. Od trzeciego roku temu Studium patronuje Instytut Zachodni, prace organizacyjno-administracyjne prowadzi w swym reku Koszalin. Z pomocą naukową pospieszył również Szczecin w osobie profesora tamtejszej Politechniki dr. Edmunda Dobrzyckiego i jego współpracowników. Kraków reprezentuje prof. dr Józef Mitkowski. Gdy już mowa o pomocy świata naukowego trzeba dodać, że nad całością Studium opiekę sprawują jego kurator doc. dr Kazimierz Ślaski (Instytut Zachodni), kierownik naukowy dr Zygmunt Dulczewski (I. Z.), zastępca kierownika prof. dr Zygmunt Dobrzycki (Szczecin) i sekretarz naukowy mgr Janusz Sobczak (I. Z.).

W pierwszych dwóch latach studiów średniego pokolenia — nauczyciele i działacze społeczni. W tym roku licznie zgłosiła się młodzież przyjeżdżając jak najserdeczniej przez kierownictwo Studium.

Zmieniła się również tematyka. Punkt ciężkości przesunięto z zagadnień historycznych na problematykę współczesną, w której dominują zagadnienia morskie i niemcoznawcze. Na tematach tegorocznych omówiono szczególnie sprawy portów polskich, organizację żeglugi, rybołówstwo i regionalne rolnictwo. W roku przyszłym, tematem zajęć będą zagadnienia społeczne.

Dotychczas kurs Naukowego Studium Pomorzoznawczego ukończyło około 300 osób z różnych środowisk i miast w kraju. Ziemię zachodnią zyskały w absolwentach odda-

nych pracowników, którzy dalej szerzyć będą idee rozwoju i integracji z Macierzą województw północno-zachodnich: H. B.

MAURYCJ 13 dni Telimeny KORDA

DZIEŃ 7

Ktoś westchnął boleśnie, a potem rozległo się słowo, oznaczające pięćdziesiąt lat temu niezbyt cenzuralne przekleństwo. Spróbowałem podnieść młynec huczący na pełnych obrotach, który miałem zamiar głowy.

— Nieszczęście!... — usłyszałem głos godny biblijnego Jeremiasza, oplakującego śmierć swoich dzieci.

Zerwałem się, jeszcze na pół przytomny.

— Jakże nieszczęście?

— Ludzkość!...

Kowalik, ubrany w pomarańczową pidżamę w kwiatki, stał przy umywalni i spoglądał wzrokiem upadłego anioła.

— Nieszczęście ludzkości, czyli alkoholowe.

— Ach... — mruknąłem. — Tak źle nie jest.

— Nie? Głowa w drobnych okruszynach, to jeszcze mało?

— Przydałoby się kwaśne mleko... — westchnąłem.

— Kwaśne mleko — powtórzył z rozmarzeniem. — Albo ogórek, co? Niech pan oszczędzi mi takiej wizji. Niebo bym oddał za ogóreczka!

— Pan?

— Nie rozumiem. Kto z nas ma kaca, ja czy pan?

Twarz Kowalika przeobraziła się w pomarszczone jabluszko.

— Spodziewam się — ciągnął — że nie przywiózł pan tutaj swego bliźniaka, i tylko oplakane skutki wczorajszego wieczoru sprawiają, iż widzę pana w podwójnym wydaniu...

Usiadł i utkwiał wzrok w nogawicach pidżamy.

— Do szalu doprowadza mnie ten pomarańczowy kolor! Pan nie jest człowiekiem żonatym i nikt pana nie zmusza do noszenia pidżam przerobionych ze starych fartuchów.

Nic z tego nie rozumiem.

— Czy pan także... czy pan jest chory?

— Chory? — pokławił głową. — Przede wszystkim ciężki idiota, ot! Pozwoliłem się upić, jak niemowlę. A przecież miało być odwrotnie, zupełnie od-wrot-nie! Zaiste,

zamierzenia człowiecze są jako piasek na pustyni, jak zauważył...

Wygramoliłem się z łóżka i otworzyłem okno, po czym wsunąłem swój huczący młynec pod kran i puściłem wodę.

— To była bardzo fatalna przygoda — mówił Kowalik. Słyszysz pan? Ja osobiście przy plukaniu gardła niewiele słyszę.

— Może pan śmiało mówić dalej — wymamrotałem.

Otóż namówiłem wczoraj pana Skowronka na mały spacerok do miasteczka, by przy pomocy alkoholu wydobyc kilka interesujących nas szczegółów. Chodziło zwłaszcza o stwierdzenie faktu, którego domyślaliśmy się, a mianowicie, czy to on widział narzeczonego panny Basi pod oknem „Telimeny” krytycznego dnia. I w ogóle — czy nie zauważył czegoś interesującego, o czym nie wiemy. Piliśmy w gospodzie ludowej, bardzo mordercza instytucja, jakiś Starowin i inne takie płyny. Jako domator i człowiek żonaty wyszedłem nieco z wprawy. Po drugim kieliszku miałem ochotę zaśpiewać, po trzecim zakochałem się w barmance, na trzeźwo ponurej i brudnej, po czwartym przypomniało mi się, że mam ciasne mieszkanie, niskie uposażenie tudzież zawistnych sąsiadów i rozplakałem się.

— A on?

— Okazał wiele zrozumienia, podtrzymując mnie na duchu.

— A potem?

— Potem — Kowalik pochylił głowę — także na ciebie... Najgorsze to to, że nie pamiętam, co było potem. Obawiam się, że coś jeszcze mówiłem, ale nie wiem co. Myśl ta doprowadza mnie do rozpacz. Skowronek dostarczył mnie do domu w stanie niemal kom-plet-ne-go zamroczenia alkoholowego! Chyba zgodzi się pan, że postąpiłem jak idiota?

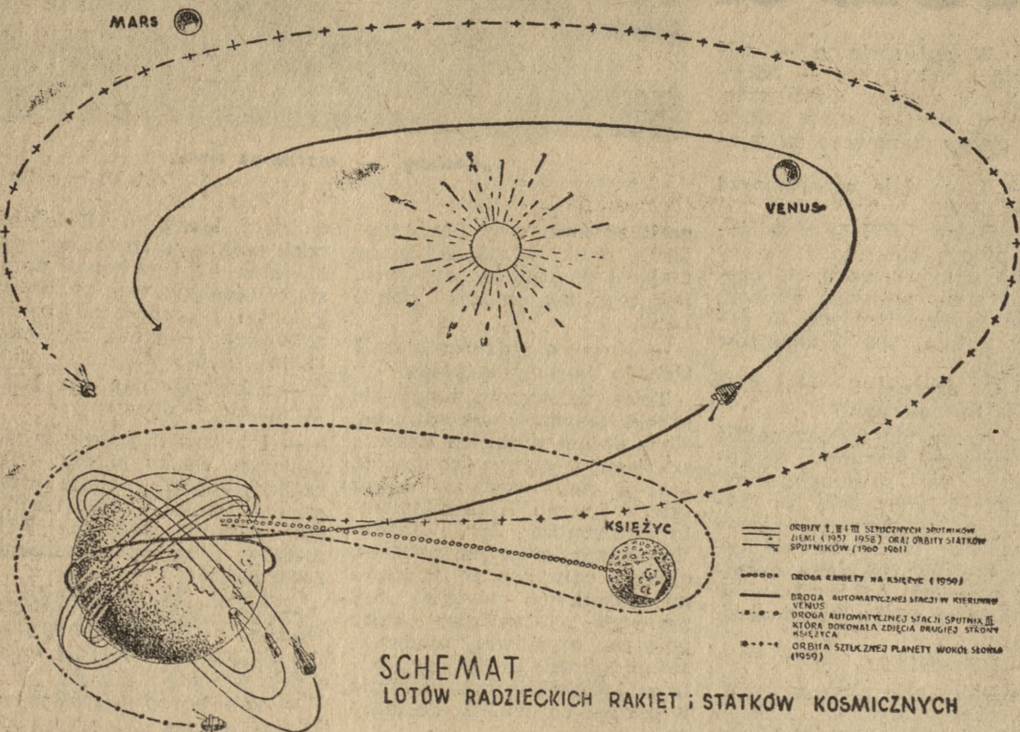
Odpowiedziałem dyplomatycznym uśmiechem. Jeżeli Skowronek miał coś wspólnego ze znaną ze złej sławy rodziną, o której wspominał „Kryminal”, nie było wykluczone, że mógł zamordować Szypulskiego. Nie bardzo mi się to wszystko podobało.

— Ale poprawię się, jak Boga kocham! — Kowalik grzmotnął się w pierś aż zabuchzało. — Pan mnie jeszcze nie zna! A pana Skowronka powierzam panu do rozgryzienia. Sam pan rozumie, że w obecnej sytuacji...

(c. d. n.)

nauka * technika * życie

Coś niecoś o Kosmosie



SCHEMAT
LOTÓW RADZIECKICH RAKIET I STATKÓW KOSMICZNYCH

Oto schematy lotów wszystkich radzieckich pojazdów kosmicznych. Dziś już trudno uwierzyć, że tyle ich było. No tak, ale trzeba pamiętać, że pierwszy pojazd Sputnik I wzniósł się w przestrzeń prawie 4 lata temu.

Radzimy zwrócić uwagę na rysunek, na którym pokazano loty poprzedzające podróż kosmiczną Gagarina i Tito; i tu stwierdzić trzeba ogromną różnorodność radzieckich eksperymentów i wystrzelanych pojazdów. Rysunki warto zachować, aby przy najbliższej okazji nowego lotu wrysować nową orbitę kosmicznego statku.

Kalendarz lotów kosmicznych w ZSRR

Prasa radziecka zwraca uwagę, że lot kosmiczny Titowa otwiera nowy etap lotów z człowiekiem, zapoczątkowany 19 sierpnia 1960 r. ze zwierzętami „Strielką i Bielką”. Statek powietrzny okrążył wówczas 17 razy Ziemię i zwiędła szczęśliwie wylądowały.

Serie lotów kosmicznych zapoczątkował Sputnik I, który 4 października 1957 r. wystrzelony został w kierunku Księżyca.

Radziecki kalendarz lotów kosmicznych przedstawia się następująco:

1. 4 października 1957 r.: Sputnik I — 83,6 kg.
2. 3 listopada 1957 r.: Sputnik II — z psem Łajką w kabinie — 508,3 kg.
3. 15 maja 1958 r.: Sputnik III — 1327 kg.
4. 2 stycznia 1959 r.: Łunnik I — 1472 kg wystrzelony w orbitę do Słońca.
5. 12 września 1959 r.: Łunnik II — 1511 kg. Wylądował 13 września na Księżycu.
6. 4 października 1959 r.: Łunnik III — 1553 kg. 7 października sfotografował odwrotną stronę Księżyca.
7. 15 maja 1960 r.: Statek kosmiczny I — 4,5 ton.
8. 19 sierpnia 1960 r.: Statek kosmiczny II z psami „Strielką i Bielką” powrócił szczęśliwie 20 sierpnia na Ziemię.
9. 1 grudnia 1961 r.: „Statek kosmiczny III — 4,5 ton z dwoma psami.
10. 11 lutego 1961 r.: Rakietka Venus wagi 463,5 kg wystrzelona ze Sputnika.
11. 9 marca 1961 r.: Statek powietrzny IV 4,700 kg z psem „Czernuszką” szczęśliwie wrócił na Ziemię.
12. 21 marca 1961 r.: Statek powietrzny V — 4,700 ton z psem „Zwiozdeczką” szczęśliwie wrócił na Ziemię.
13. 12 kwietnia 1961 r.: Pierwszy z ludzką obsadą statek powietrzny Wostok I z Jurijem Gagarinem powrócił triumfalnie po okrążeniu Ziemi.
14. 6 sierpnia 1961 r.: Wostok II z majorem Hermanem Titiowem po 17 okrążeniach Ziemi szczęśliwie wylądował pod Saratowem.

[lh]

Zajmująca prognoza

Kto będzie pierwszy?

Już przed lotem Gagarina „Life International” opublikował ilustrowaną prognozę zdobywania Kosmosu i postawił pytanie: kto będzie pierwszy? W dwa tygodnie nieaktualne. Odpowiedź dał Jurij Gagarin.

Prognoza dotyczy jednak nie tylko pierwszego lotu. Sięga ona aż roku 1972 snując przypuszczenia, jakie będą dalsze etapy lotów kosmicznych. Prognoza dlatego ciekawa, że zestawia poczynania i osiągnięcia amerykańskie (główna część rysunku) z radzieckimi (dolna część rysunku). Przy czym nieważne to, że autor tablicy nie może wiedzieć o radzieckich planach lotów. Typuje jednak trafnie, skoro na dolnym a nie na górnym rysunku umieścił pierwszego człowieka w Kosmosie. Obiektywność prognozy nastęrcza zastrzeżenia, gdy chodzi o wielkość statków i rakiet. Wiadomo, że amerykańskie „Discovery” są znacznie mniejsze od radzieckich sputników. Na rysunku przedstawiono to niemal odwrotnie. Dotychczas z całej prognozy sprawdził się lot Gagarina. Nie przewidziano lotu Titowa. I chyba zbyt daleko w czasie umieszczono tu Łunnika z ludźmi (Chelovek v Lunike) bo aż w 1964 r. (To jest oczywiście nasze zdanie). Amerykański „Apollo” z ludźmi według „Life’a” ma wystartować na orbitę Księżycową dopiero w 1965 r.

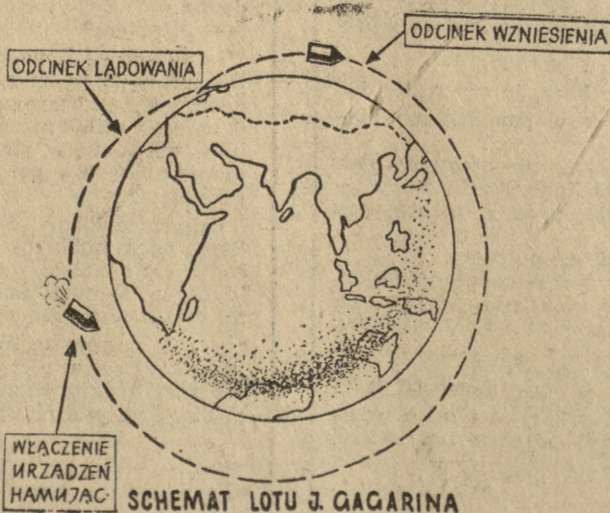
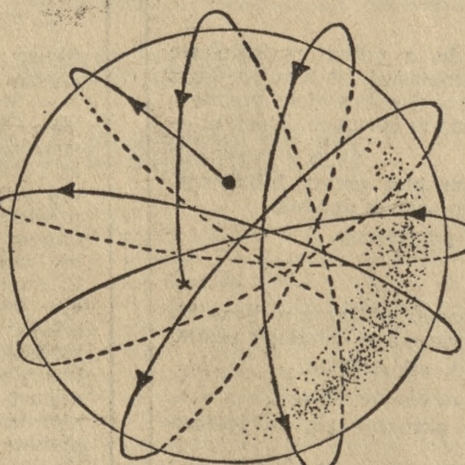
„Gdy na początku lat 70-tych — cytujemy za „Life’em” — Ameryka wypuści swoją pierwszą stację z ludźmi na Księżyc (man and moon) zostanie tam przebywającą od dawna radziecką stację z ekipą ludzi (Chelovek v Lunike). Sowiecki statek księżycowy nie tylko będzie dosięgać Księżyca, ale także wracać na Ziemię, a po orbicie Ziemi będzie krążył

stała radziecka stacja kosmiczna (permanent space station). Tylko szybkie przecięcie przewagi rosyjskiej pod względem siły rakiet może dać Ameryce nadzieję na zmianę tej prognozy”.

Na razie jest pewne, że radziecka przewaga w Kosmosie przybrała rozmiary (i przybiera nadal), jakich nie przewidywali nawet najśmielsi. Zachodzi

tu już nie sprawa naukowej i technicznej porażki, to także sprawa poważnej politycznej przegranej. (Według czasopisma „Sowietskij Sojuz” N 6—61)

SCHEMAT LOTU H. TITOWA



SCHEMAT LOTU J. GAGARINA

Wędzonka z trawy

Metody podnoszenia wartości siana

CHYBA KAŻDY ROLNIK ZDAJE SOBIE SPRAWĘ Z TEGO, ŻE W OKRESIE ZIMY PODSTAWOWĄ PASZĄ DLA BYDŁA STANOWI SIANO. LUCERNA LUB KONICZYNA DAJE WIĘCEJ BIAŁKA, NIŻ ZEBRANE Z JEDNAKOWEGO OBSZARU ZIARNO ZBOŻ PRZEZNACZONE NA PASZĘ TRĘŚCIWĄ. POZA TYM SIANO ZAWIERA RÓŻNE. RODNE SOLE MINERALNE, WITAMINY I MIKROELEMENTY, A DZIĘKI SWEJ SMAKOWITOŚCI JEST BARDZO CHĘT-NIE ZJADANE PRZEZ ZWIERZĘTA.

Oczywiście nie każde siano odpowiada wymienionym warunkom. O wartości siana decyduje nie tylko gatunek rośliny, z jakiej je otrzymano lub termin sprzętu, ale także i sposób samego sprzętu. Przecież trawa kilkakrotnie plukana przez deszcz i prażona przez słońce, to już nie wartościowa pasza, ale materiał na materace.

Nie więc dziwnego, że rolnicy tak chętnie podejmują każdą nową myśl, zmierzającą do korzystniejszego zbioru i konserwacji zielonej paszy. Ost- wia, płoty czy druty, które znacznie skracają okres prze- bywania siana na polu, ustę- pują korzystniejszej metodzie dosuszania siana powietrzem — pod dachem. Trzeba zazna- czyć, że żadna nowość w roln- icwie nie zyskała tak szyb- kiego i powszechnego uznania, jak właśnie ta. Powód?

Zakład Doświadczalny Insty- tutu Mechanizacji i Elektryfi- kacji Rolnictwa w Strzeszynie koło Poznania ma w swym do- robku już kilkuletnie doświad- czenia w tej dziedzinie. Odwie- dziłszy więc kierownika Ka- tedry Mechanizacji Rolnictwa WSR w Poznaniu, zast. prof. mgr. inż. Stanisława Weresa, który kieruje pracami nauko- wymi IMER Strzeszyn, by po- dzielił się z Czytelnikami „Gło- su” swymi uwagami na ten temat.

— Mówiąc najkrócej — do- szuszenie powietrzem ma dwie cenne zalety: podnosi wartość siana i jest mniej pracochłonne. Oto dowody: Wyniki wie- loletnich obserwacji poczynio- nych w ZD IMER Strzeszyn wykazują, że stosowanie tego systemu zwiększa ilość białka o 65% w stosunku do strat, jakie powoduje suszenie na po- kosie. Zbieramy też więcej su- chej masy i karotenu (o 60%). Zmniejsza się jedynie... nakład pracy, i to o połowę.

— Co jest powodem tak istot- nych różnic?

— Przy nowej metodzie pa- sza pozostaje tylko dzień na polu, a następnie dosusza się ją w odpowiednio przystosowa- nych stodółach czy na strych- ach. Eliminuje to konieczność układania siana na płot- kach, przez co zmniejsza się nakład pracy, a także nie na- raża się drobnych, prędzej schnących listków i kwiatków na okruszenie. Te drobne ele- menty są przecież najcenniej- szymi częściami rośliny! Kosz- ty robocizny obniża możliwość szerszego stosowania maszyn...

— Może Pan Profesor zdradzi kilka szczegółów budowy takiej suszarni?

— Trawę przesuszoną do około 40% wilgotności zbiera się ładowaczem na przyczepę i dmuchawą składa na strych. Przy tej wilgotności istnieje jeszcze możliwość zagrania trawy. Dlatego składa się ją na ażurowe kanały, którymi wentylator tłoczy powietrze. Powietrze przenikając całą warstwą trawy, nasycia się parą wodną pobraną z roślin, a więc — suszy je.

— Wentylator czerpie powie- trze z zewnątrz. Czy duża wil- gotność atmosfery, np. podczas deszczu, nie komplikuje situa- cji?

— Niestety tak! W takim przypadku suszenie się prze- dłuża (normalnie trwa około 10 dni). Najlepiej byłoby pod- grzać powietrze, by zwiększyć chłonność pary wodnej.

— W jaki sposób?

— Palnikiem ropnym. Takie palniki stosujemy w Strze- szynie. Ze względu na prostą budowę są one bardzo rozpo- wszechnione w wielu krajach. Spaliny z palników działają bezpośrednio na siano...

— Czy to nie psuje smaku siana?

— Nie. Krowy zjadają wte- dy siano nie jako susz, ale ja- ko... wędzonkę.

Profesor wymienił dalsze szcze- góły, jakie musi spełniać zielonka

ułożona do suszenia. Rozmowę il- lustrowały liczne modele, a na- wet film.

— Jedna suszarnia o po- wierzchni 120 m² „obsługuje” około 6 ha łąki, dostarczając paszy dla 25 krów. W więk- szych gospodarstwach buduje się zespół suszarni. Wspomnia- łem, że koszt urządzenia takiej suszarni nie jest wysoki i w miarę dalszych prób ulega stopniowej obniżce. Osiągamy to głównie przez stosowanie coraz to tańszych materiałów budowlanych. Na przykład w pobliskich Złotnikach w miej- sce bełek do budowy kanałów powietrznych suszarni wyko- rzystaliśmy stare obręcze kół różnych rozmiarów i siatkę drucianą. W każdym przypad- ku przed budową warto roz- glądać się po swoim podwór- zu za takimi „materiałami wtórnymi”, a przede wszyst- kim należy zastanowić się nad sposobem budowy, który by najbardziej odpowiadał dla da- nego budynku.

— Sądę, że niemałą pomocą w budowie suszarni mogą być modele, które mamy przed o- czyma...

— Może z nich korzystać każ- dy, kto poważnie myśli o bu- dowie suszarni. W Katedrze Mechanizacji Rolnictwa mamy poza tym świetny film, przed- stawiający w prosty sposób bu- dowę suszarni jak też sposób jej eksploatacji. Chętnie też podzielimy się własnymi do- świadczeniami prowadzonymi od kilku lat w IMER Strze- szyn.

Sądę, że oferta zostanie przyjęta, podając adres Katedry Mechanizacji Rolnictwa WSR: Poznań, ul. Wojska Polskiego nr 50.

A. WĄŻBIŃSKI

„Higiena Wsi”

— nowy kwartalnik

W Poznaniu ukazał się I numer nowego kwartalnika społeczno- naukowego „Higiena Wsi” (zrod- ził się on na bazie poprzednio wydawanego Biuletynu Infor- macyjnego Komitetu Higienizacji Wsi woj. poznańskiego). Kwartalnik poświęcony jest zagadnieniom hi- gieny wsi i ochrony zdrowia lud- ności wiejskiej. Na uwagę zasłu- guje skład Rady Redakcyjnej kwartalnika, w której znajdujemy m. in. nazwiska prorektora AM prof. dr. Franciszka Adamanisa, prof. dr. Alfonsa Chwojnowskiego z WSR i prof. dr. Tadeusza Kur- kiewicza.

W skład zespołu wydawniczego kwartalnika weszło szeregiem stow- arzyszeń i instytucji zainteresowa- nych w higienizacji i współpracu- jących już z Komitetem Higien- izacji Wsi. Są to: PCK, Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne Sek- cja Higieny, Polskie Towarzystwo Higieniczne, Polskie Towarzystwo Nauk Weterynaryjnych, Polskie Zrzeszenie Inżynierów i Techni- ków Sanitarnych, Stowarzyszenie Architektów Polskich, Towarzy- stwo Rozwoju Ziemi Zachodnich, Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epi- demiologiczna i poznański Zespół Naukowo-Badawczy Instytutu Me- dycyny Pracy i Higieny Wsi w Lublinie (chodzi oczywiście o po- znańskie oddziały tych stowarzy- szeń).

Jest rzeczą godną podkreślenia, że aż tyle stowarzyszeń i insty- tucji skupiło się wokół jednej idei higienizacji wsi. Jest to do- bra wróżba dla polepszenia pozio- mu higieny na wsi. W kwartalni- ku znalazły też wyraz założenia łączenia teorii z praktyką. (ms)

Kolorowe mleko

Dla lepszej kontroli sprzedawa- nego mleka wprowadzono w USA na próbę jego barwienie. Jako barwnik stosuje się farby wypro- dukowane również z mleka. Mle- ko świeże i butelkowane jest za- barwione z lekka na kolor różo- wy, czerwony lub niebieski. Wszel- kie mleko konserwowe sprzeda- wane w puszkach ma mieć od- cień pomarańczowy, brązowy lub zielony. Przeprowadzone próby wykazały, że barwa nie ma najmniejszego wpływu na jakość, smak lub inne właściwości mleka. API

Pracownicy poszukiwani

Głównego księgowego dla podległego gospodarstwa rolnego — zaangażuje Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia kierować pod adresem Wydziału — Poznań, ul. Towarowa 53, pokój 24. K6728

Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Zielonej Górze, ul. Wyspiańskiego nr 13 przyjmuje zaraz do pracy 3 kierowników budowy. Wymagane kwalifikacje wyższe wykształcenie techniczne i 3 lata praktyki lub średnie wykształcenie techniczne i 5 lat praktyki na kierowniczych stanowiskach. Dla reflektujących kandydatów gwarantujemy mieszkanie rodzinne w nowym budownictwie po 6 miesiącach. Uposażenie wg. Układu Zbiorowego w budownictwie. K6744

Ekonomistę na stanowisko kierownika Działu Planowania — wymagane wyższe wykształcenie i co najmniej 3 lata praktyki, inżyniera-mechanika na stanowisko kierownika Działu Produkcji Pomocniczej i głównego mechanika, oraz dyspozytora do Bazy Transportu — zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu, ul. Północna 14. Oferty wraz z życiorysem należy składać w Referacie Spraw Osobowych pokój 22. Place wg. układu zbiorowego w budownictwie. K6800

Elektryków zatrudni zaraz Fabryka Regeneratu „BOLECHOWO” w Bolechowie. Zgłoszenia przyjmują Sekcja Kadr w Bolechowie, stacja kolejowa Bolechowo. K6801

Zakłady Przetwórstwa Owocowo - Warzywnego Pułdński w Pułdnie p-ta Krobica pow. Gościń woj. Poznański poszukują zaraz 30 kucharzy do pracy w produkcji na okres do końca grudnia 1961 r. Mieszkanie zapewnione w Hotelu Robotniczym, stołówka na miejscu. Pozdany wiek pracowników 18 lat, wynik przesiewu nie klatki piersiowej oraz świadectwo lekarskie o stanie zdrowia wraz ze świadectwem z ostatniego miejsca pracy. K6804

Gnieźnieńskie Miejskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Gnieźnie, ul. Tumska 3 przyjmie zaraz 2 inżynierów lub techników-mechaników na stanowisko technologa z wyższym lub średnim wykształceniem technicznym. Warunki pracy i pracy do omówienia na miejscu. Wnioski wraz z życiorysem oraz odpisami świadectw należy kierować pod w.w. adresem. K6849

Głównego mechanika, wyższe wykształcenie techniczne, z 5-letnią praktyką w bezpośredniej produkcji, głównego energetyka, wyższe wykształcenie techniczne, z IV grupą bhp i praktyką, technika budowlanego, średnie wykształcenie techniczne, z praktyką zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu. Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia kierować do Samodzielnej Sekcji Osobowej Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3 w Poznaniu, ul. Solna 12. K6862

Zakłady Ceramiki Budowlanej zatrudnią zaraz dwóch techników ceramików na kierowniczych oddziałach produkcyjnych, dwóch maszynistów na koparkę wieloczerpakową oraz dwóch maszynistów do lokomotywek. Oferty należy kierować: Biuro Ogłoszeń RSW „Prasa”, Poznań, ul. Świerczewskiego 3. 33407g

Magazynierów branży budowlano-montażowej z praktyką na budowy w Poznaniu przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Poznań, ul. Ratajczaka 46. Wynagrodzenie wg. Układu Zbiorowego w Budownictwie. Wnioski wraz z życiorysem osobiste przyjmują Dział Placy i Pracy II ptr. pokój nr 16. K6893

MATURZYŚCI szkół ogólnokształcących! 2-letnie męskie Technikum Administracji Rolnej w Rokietnicy, tel. 33, powiat Poznań przyjmuje zapisy

NA PIERWSZY ROK STUDIÓW.

Sluchacz zwolniony jest z obowiązku służby wojskowej. Przewidziane stypendia. Zapewniony internat i praca po złożeniu egzaminu dyplomowego. 19995g

Kierowcę z I kat. prawa jazdy oraz pracownika fizycznego do magazynu przyjmie zaraz Fabryka Galanterii Metalowej Przemysłu Gumowego, ul. Mylna 26. Zgłoszenia w Dziale Kadr. K6827

1 ślusarza na stanowisko brakarza oraz pracowników do transportu wewnętrznego przyjmie zaraz Poznańska Fabryka Wyrobów Emaliowanych Poznań, ul. Wrzesińska 2. Warunki pracy wg. Układu Zbiorowego Prac Przemysłu Metalowego. K6906

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Gościńcu, pow. Kołobrzeg zatrudni zaraz technika mleczarskiego na stanowisko kierownika śmietan-czarni w Gorawinie. Warunki pracy do omówienia. Mieszkanie zapewnione. K6863

Ślusarzy narzędziowych, 1 strugacza oraz inż. technologa na samodzielne stanowisko — zatrudni zaraz Centralny Ośrodek Informacji Technicznej w Poznaniu, ul. Bułgarska 39a, tel. 624-65. K6864

Starszą księgową oraz wychowawczynię internatu zatrudni natychmiast Dyrekcja Państwowego Technikum Rolniczego w Białej koło Trzcianki, pow. Trzcianka, przystanek kolejowy Biała Pilska. K6866

Technika z branży metalowej z dłuższą praktyką zatrudni Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Poznaniu, ul. Kościuszki 57. Oferty z życiorysem składać w Dziale Warsztatów. K6869

Prawnika lub ekonomistę z wyższym wykształceniem ze znajomością zagadnień organizacji pracy, inżyniera-mechanika, ślusarzy przyjmie Instytut Maszyn Rolniczych w Poznaniu, ul. Staroleśka 31. K6874

WZGS przyjmie zaraz dwóch mężczyzn na stanowiska woźnych. Zgłoszenia osobiste przyjmują Dział Adm. Gosp. pl. Wolności 18, pokój nr 37, w godzinach od 8—10. K6890

Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Dopiewie pow. Poznań przyjmie zaraz jednego piekarsza i jednego kierowcę do furgonu „Nysa”. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd GS. K6899

Praca

Potrzebny pomocnik traktorysty i robotnik rolny Małesia Ryszard wieś Bogdanów stacja Oborniki Wlkp. K6901

Specjalistkę do szycia krawatów poszukuje prywatna wytwórnia. Cierty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38571g.

Fryzjerka potrzebna. Poznań, Żurawia 4. K6931g

Pomoc domowa ze spaniem potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38533g.

Stolarz potrzebny, Główna 21 stolarnia. K6936g

Starszy kierowca prawo jazdy I kat. szuka pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38539g.

Ucznia przyjmie warsztat tokarski Poznań ul. Strzalska 6. K6940g

Przyjmie ucznia w naukę warsztat lakierniczy. Poznańska 44. K6959g

Przyjmie uczniów - mistrz zdusiński Stanisław Kaźmierczak Poznań ul. Warszawska 2. Zgłoszenia o godz. 8. K6968g

Starsza rencistka poszukuje pracy w małym domu z małym wynagrodzeniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38585g.

Masażysta potrzebny po południu. Poznań, Umińskiego 26 m. 7. K6963g

Gospoście uczelnią zatrudni dr. Mollowicz. Szkoła 8/12 Szpital wiejski przez Portiernie tel. 325-55. Złoty szpital od 11—13. K6969g

Poszukuje pracy z gotowaniem zamieszkuje także Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 38577g.

Nauka

Kursy rachunkowości z obsługą maszyn biurowych oraz kursy księgowości przemysłowej i handlowej organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje i zapisy codziennie oprócz sobót w godz. 16—18 Technikum Gospodarcze, Poznań, Śniadeckich 54 III piętro. K5223

Taneczki szybko uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. K6481g

Kupno

Kupię ciągnik mały Gidner do remontu, mały motor na ropę. Nowicki, Koźmin, Krotoszyńska 2. 19994g

Kupię samochód sportowy może być do remontu. Tel. 506-35 od godz. 14. K6975g

Dnia 5 września 1961 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 71, sp.

Antoni Zakrzewski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm. o godz. 15 z kościoła parafialnego w Dopiewie. W smutku pogrążona ZONA, DZIECI I RODZINA. K6873g

Dyrektorowi

Mieczysławowi Zakrzewskiemu

w związku ze śmiercią Jego ojca

serdeczne wyrazy współczucia

składa

Zaloga „Centrostali” w Poznaniu K6887g

OGŁOSZENIA DROBNE

Samochód Skoda Octavia lub Moskwicz kupię mogąc być używane. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38511g

Witaminy F-99 kupię 50 tabletek. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38544g.

Sprzedaj

Państwowe Gospodarstwo Ogrodnicze Podzamcze-Godźisz, poczta Maciejowice, tel. 5, st. PKP Sołbów, pow. Garwolin, woj. warszawskie — oferuję drzewa: owocowe, polienne i pienne pełne asortyment wg. doboru odmian — ozdobne, aleje, w tym orzechy laskowe, ozdobne, żywopłotowe, róż, wielokwiatowe i czepne. Igłaki: w dużej ilości gatunków odmian i form. K6839

Samochody i motocykle zakup — sprzedaż załatwia solidnie. Koncesja. Pośrednictwo, Poznań, Nad Wierzbakiem 5, telefon 459-97. K6495g

Okazja! Sprzedam magnefon typu Sznaragd prod. niemiecka. Stan dobry po gruntownym przeglądzie technicznym. Można go oglądać w „Komisie” przy ul. Paderewskiego 11. 11992g

Sprzedam motocykl WFM ul. Nehringa 11 m. 3 od godz. 17. K6860g

Sprzedam okazjonalnie 2 akordeony nowe Weltmeister 120 i 96 basowe. Głogowska 77 m. 24. K6810g.

Odstąpię wytwórnię „Felig” z powodu choroby w trakcie pełnej produkcji zbój zapewniony. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38512g.

Maszynę do szycia w bardzo dobrym stanie sprzedam okazjonalnie. Poznań, Kanałowa 17 m. 3. K6813g

Śluby, bramy, furtki, kompletne ogrodzenia wykonuje, Gryczka, Komorniki Poznańska 38. K6593g

Sprzedam wóz meblowy radający się na mieszkanie lub garaż. Jeżycka 11. K6818g

Sprzedam motocykl WFM Staszica 11/13 m. 22 garaż. K6819g

Samochód IFA 9 stan idealny sprzedam. Radosna 4 m. 3 od godz. 15. K6820g

Maszynę Singera do szycia sprzedam. Krawczyńskiego 13 m. 7. K6822g

Sprzedam motocykl WFM jak nowy tel. 83227 godzinie w godz. 14.30—18. K6823g

Farmę kur, kurnik 250 m² z centralnym ogrzewaniem, zapieczętowaną ziemią, w tym wiatrak szlarski w pow. Gnieźno sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38524g.

Okazjonalnie sprzedam motocykl JAW 250 na dzień wietniastkach. Poznań, Siłkowskiego 33 m. 14. K6828g

Samochód „Mikrus” stan idealny pilnie sprzedam. Rutkowskiego 72 hotel robotniczy po godz. 16. K6829g

Sprzedam samochód Mercedes W 170 Lubuska 48 od godz. 19—26. K6830g

Krowy po cielakach z cielcem z powodu likwidacji sprzedam. Dzierżyńskiego 20 m. 17. K6870g.

Sprzedam skuter „Peugeot” stan bardzo dobry cena 15.000 zł. Poznań, Przemysłowa 66 skład. K6873g

Sprzedam supernowoczesną, fabrycznie nową maszynę do pisania „Erica” za 7.500 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38581g.

Sprzedam motocykl Junak lub zamienię na samochód Skodę. Kapelczak Oborniki Poznańska 53. K6528g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczepańska, Poznań, Armii Czerwonej 70 w podwórzu. K6537g

Sprzedam tani samochód Warszawa i taksonometr. Luboń, Fabryczna 14. K6572g

Sypialnię w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Chłapowskiego 26 m. 19. K6574g

Lokale

Zamienię 4/4 pokoju samodzielnego komfortowego, średniości na 3 nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38537g.

Zamienię 2-pokojowe, kuchnia samodzielną w średniości 1 ptr. na podobne lub większe w średniości. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38499g.

Inżynier samotny poszukuje w średniości pokoju z niekierującą wejściem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 19987p

Student, kulturalny poszukuje pokoju w średniości. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38628g

Młode małżeństwo spieszy poszukując pokoju na okres 2 lat, chętnie da utrzymanie starszej osobie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38514g.

Zamienię pokój 26 m² z 3 łóżkami, używalnością, kuchnią, przynależnościami, willowe, na pokój kuchnia lub większe korzystne warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38517g.

Dypl. pielęgniarka poszukuje pokoju, ewent. zamieszkuje starszą chorą osobą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38528g.

Zamienię mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią i piętro, słoneczne na 2-pokojowe z kuchnią samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38544g.

Zamienię pokój kuchnię korytarz z przynależnościami na 2 pokoje w zł. pokój z kuchnią na Łazaru. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38547g.

Zamienię pokój samodzielny na podobny. Nowowiejskiego 8 m. 15. K6846g

Przyjmę na pokój 2 panienki. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38557g.

Zamienię pokój kuchnię lub półtora z używalnością, kuchnię, słoneczne, średniości na dwa pokoje kuchnię, korzystnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38566g.

Zamienię 2 pokoje kuchnię łazienkę (z meblami) na pokój kuchnię lub kwaterkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38566g.

Odstąpię garaż. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38571g.

Mieszkanie 2,5 pokoju samodzielnego, komfortowe z nienie na dwupokojowe w nowym budownictwie (Jeżyce, Winogrody). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla nr 38582g

Panią pracującą poszukuje spiesznie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla nr 38583g

Przetargi — Komunikaty

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Gnieźnie, ul. Chrobrego 24/25 ogłasza przetarg na sprzedaż: 2 koni roboczych lat 12 (kondycja robocza dobra), kilka kompletów uprząży, 2 wozy robocze w dobrym stanie, 1 wóz roboczy bez osi i kół w dobrym stanie. Wyrażenie przedmiotów oglądać można każdego dnia w godz. urzędowych w Zakładzie Oczyszczania Ścieków w Gnieźnie, ul. Wodna 20. Termin składania ofert do dnia 12 września 1961 r. Otwarcie ofert w dniu 13 września 1961 r. K6806

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Obornikach, ul. Świerczewskiego 59 sprzedaje następujące nieruchomości, stanowiące gospodarstwa rolne z zabudowaniami, położone w Obornikach:

- o powierzchni 2,18 ha przy ul. Czarnkowskiej nr 109, cena 187.560 zł.
- o powierzchni 2,00 ha przy ul. Czarnkowskiej nr 110, cena 127.000 zł.
- o powierzchni 4,75 ha przy ul. Obrzyckiej nr 109, cena 235.370 zł.
- o powierzchni 5,00 ha przy ul. Obrzyckiej nr 111, cena 245.100 zł.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferty. Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się dnia 14 września 1961 o godz. 17.00 w biurze Spółdzielni Mieszkaniowej w Obornikach ul. Świerczewskiego 59. K6852

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Obornikach, ul. Świerczewskiego 59 ogłasza przetarg na sprzedaż 1) baru mieszkalnego do rozbiórki, znajdującego się przy ul. Szpitalnej 1 w Obornikach — cena wywoławcza 81.600,— zł; 2) baru mieszkalnego do rozbiórki, znajdującego się przy ul. Szpitalnej 7 w Obornikach — cena wywoławcza 73.680,— zł. Przetarg odbędzie się dnia 14 września 1961 o godz. 15 w biurze Spółdzielni Mieszkaniowej w Obornikach, ul. Świerczewskiego 59. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w Oddziale NBP w Obornikach na konto 1215-8-63. K6853

Nieruchomości

Parcelę, także więcej ziemi, pod założenie sadu — sprzedam: Dzierżyńskiego 9 m. 23. K6838

Parcelę (morgowę) dowolna zabudowa. Przemysłowa od 15.000 złotych wpłaty oraz na Warszawskim Osiedlu, Komandor, Junikowie, Krzyżownikach po znacznie niższych cenach poleca Krzesiński, Świerczewskiego 1. K6821g

Sprzedam dom jednorodzinny, 3 morgi ziemi, Oborniki Wlkp., Szamotułska 37. K6827g

Dom piętrowy Rogowo powiat Złin z ogrodem, lokalem handlowym i wolnym mieszkaniem tanio sprzedam. Krawiec, Buk, Świerczewskiego 13. K6889p

Gospodarstwo małe lub duże ogród budynkami kupię albo wydzierżawię. Opis kierować: Nowicki, Koźmin, Krotoszyńska 2. 19993p

Sprzedam willę lub pole w Poznaniu — Antoniek — informację Paderewskiego 1 m. 4. K6848g

Właściciel sprzedaje okazjonalnie dom 5 pokoi, kuchnię, pościelnicę, zabudowania gospodarcze, sad 7.000 w pełni owocowania, warzywnik 5000, sadzawka przepływowa 300 m w Luboniu k. Poznania, komunikacja miejska, wolne zaraz, pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla nr 38495g

Sprzedam wyłączoną pełnokomfortową willę z garażem przy ul. Ostrogora. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla nr 38566g

Idelna połowa willi wyłączonej wraz 550 m² ogrodu, działnica Junikowo sprzedam tanio. Warunek pokój kuchnia do zamiany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla nr 38509g

Sprzedam w częściach lub w całości 5 ha ziemi pęzno-buraczanej. Cena 22.000,— za 1 ha. Pluta, Jaśnepole, pow. Krotoszyński. K6858g

Zguby

Dnia 31 sierpnia na pływaniu zgubiono pamiątkę wy zegarek Delbana. — Zwrot wynagrodzić. Katejki 38 m. 13. K6846g

Zgubiono dnia 2 bm. portfel z książeczką powstańczą i innymi dokumentami. Uzczywego znajdującego się z wynagrodzeniem. Stanisław Talarczyk Poznań, Prusa 19 m. 5. K6761g

Zgubiono prawo jazdy pierwszej kategorii nr 794/5a Lucjan Tobolski. K6854g

Różne

Czyszczenie wszelkiego rodzaju pierza na poczekaniu. Poznań, ul. Małacka 24. K6843g

Samochodu osobowego (pożyczony Combil) na dalsze wyjazdy poszukuję. tel. 549-02. K6841g

Posiadam koncesję na taksowę, oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla nr 38556g

Matrymonialne

Lekarz, wdowa, materialnie niezależna pozna wykształconego pana, lat 30 do 40. Rozwiedziony wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla nr 19988p

Samotna bezdzietna z niezależnym, sytuowaną pozna pana od 30—40 lat. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla nr 38565g

Panna lat 27 z średnim wykształceniem, posiadająca nieruchomości, pozna odpowiedniego pana w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla nr 38561g

Dnia 4 września 1961 r. zmarła nasza długoletnia Koleżanka

Krystyna Kałużna

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 13.45 z kaplicy ementalnej na Junikowie.

Cześć Jej Pamięci!

Rada Nadzorcza Współpracownicy Zarząd

SPÓŁDZIELNIA PRZEMYSŁU LUDOWEGO I ARTYSTYCZNEGO

„RYTOSZTUKA” POZNAŃ. K6879g

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejserowicz, Zbigniew Mika, Mieczysław Skąpski (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączący wszystkie działy Sekretariat redakcji: 657-76 w godz. 8—17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; redakcja nocna 430-73. Wydawca: Poznański Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa” Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 452-89. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. K6879g

Wrzesień

7

czwartek

Imieniny

Reginy,
Melchiora

Słońce:

wsch.: g. 6.11
zach.: g. 18.23

Teatru

OPERA — nieczynna

OPERETKA — g. 19 „Rose Marie”
(koniec ok. g. 22)POLSKI — g. 19 „Ondyna” (koniec
ok. g. 22)NOWY — g. 19 „Kuglarze” (koniec
ok. g. 22)MARCINEK — g. 16.30 — „Złota
Rybka”

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Przećwicz bogom” (polski,
12 l.)BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18 i 20
„Wrzesień 1939. — Tak było” (polski,
12 l.)CZERNASTKA — g. 10, 12.30,
15.30, 18 i 20.15 — „Pod gwiazdą
frygijską” (polski 14 l.)DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30
i 20 — „Pięć łusek” (NRD, 16 l.)GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 —
„Tajemniczy miecz” (jug., 12 l.),
g. 18 i 20.15 — „Strzał na bag-
nach” (fiński 16 l.)GONG — g. 10 i 12 — „Bitwa pod
piramidami” (radz., 12 l.), g. 16,
18 i 20 — „Wzgórze 905” (jug.,
12 lat)HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45 i
19 — „Zamach” (pol., 14 l.)MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20
„Kłosek szczęścia” (pol., 14 l.)MALTA — g. 16, 18 i 20 — „Zimo-
wy zmierzch” (pol., 16 lat)MINIATURKA — g. 15.45, 18 i 20.15
„Don Juan” (węg., 16 l.)OSIEK — g. 18 i 20 — „Mam 16
lat” (RD, 16 l.)PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 —
„Kawaler króla jegomości” (jug.,
16 l.)PIAST — g. 17 i 19 — „Szalona
Barbara” (czeski, 16 l.)RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18
i 20.15 „Od Apeninów do Andów”
(panoram., włosko-arg., 12 l.)RUSALKI (Swarzędz) — g. 17.30
i 20 — „Czas przeszły” (pol. 16
lat)SCALA — g. 16, 18 i 20 — „Dwa
piętra szczęścia” (węg., 16 l.)TECZA — g. 15.45, 18 i 20 — „Dzie-
czyna z domu poprawczego” —
(NRD, 16 l.)WARTA — g. 10, 11.30, 13, 14.30,
16, 17.30 i 19 — „Wyprawa na
wyspę Kościuszki” (pol., 7 l.)WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
g. 18 i 20.15 — „Prawdziwy ko-
niec wielkiej wojny” (pol., 18 l.)WOSKOWE — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.WOSKOWE — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.WOSKOWE — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.WOSKOWE — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.WOSKOWE — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.WOSKOWE — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.WOSKOWE — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.WOSKOWE — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.WOSKOWE — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.WOSKOWE — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.WOSKOWE — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.WOSKOWE — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.WOSKOWE — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.WOSKOWE — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.WOSKOWE — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.WOSKOWE — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.WOSKOWE — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.WOSKOWE — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.WOSKOWE — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.WOSKOWE — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.WOSKOWE — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.WOSKOWE — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.WOSKOWE — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.WOSKOWE — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.WOSKOWE — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.WOSKOWE — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.WOSKOWE — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.WOSKOWE — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.WOSKOWE — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.WOSKOWE — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.WOSKOWE — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.

Nadal — zakłócenia w „sieci”

Lokalizacja sklepów sprawą niezłatwioną

Na temat rozmieszczania sklepów, braku lokali i placówek niektórych branż pisano już wiele. Kto wie czy dało by się obliczyć tony papieru i litry zużytego na ten cel atrymentu. Okazuje się jednak, że w danym przypadku ilość nie może przeistoczyć się w jakość, że nadal instancje miejskie i dzielnicowe nie dają sobie z tym zagadnieniem rady. Albo to dowód braku rozeznania, albo też — delikatnie określając — braku odwagi w podejmowaniu należytych decyzji.

Dla poparcia naszych stwierdzeń znów kilka przykładów zadręczających myślką, a także kilka nowych.

Od szeregu lat przy ul. Głogowskiej 39, tuż obok siebie znajdują się dwa sklepy optyczne. Wprawdzie jeden jest raczej warsztatem rzemieślniczym, a drugi — „Foto-Optyki” — trudni się głównie handlem artykułami fotograficznymi, niemniej oba załatwiają klientów z receptami okulistycznymi. Może to i dobre, bo w żadnym na ogół nie ma tłoku, ale równocześnie zapem-

niano, że są w naszym mieście dzielnice pozbawione całkowicie tego rodzaju usług. I mimo licznych już w tej sprawie ingerencji nikt problemu nie załatwia.

Podobna sytuacja istnieje od lat przy pl. Wolności. Tam znów obok „Jublera” znajduje się podobnej branży placówka spółdzielcza. Na pewno jedna z nich z powodzeniem mogłaby znaleźć lokum w bar dzieł celowym punkcie.

Ale ostatecznie to są sprawy przestarzałe, które trudno teraz rozstrzygnąć, tak jak tru-

dno rozwiązać ów sławny gor dyjski węzeł. Co jednak powie dzieć, kiedy podobne zjawisko występuje jako całokształtowość, po tylu na ten temat publikacjach. Oto przy ul. Głogowskiej 32 znajduje się sklep i punkt usługowy Spółdzielni Krawców. Sprzedaje on również gotową odzież damską i męską. Jakież przeto zdziwienie musi wywoływać fakt ulokowania w tej samej kamienicy, dosłownie przez ścianę, drugiego sklepu. Za kilka dni otworzy on podwoje, a już dzwiz wielki szylid oznajmia, że będzie to placówka z odzieżą damską i męską oraz galanterią.

Przy tej samej ulicy, nieco bliżej Rynku Łazarskiego znajdują się znów — niemal na przeciw siebie — dwa sklepy z upominkami.

To przykłady z jednej dzielnicy, które wskazują na jakiś bezsens w planowaniu sieci nowych placówek, mimo że na odcinku od Mostu Dworcowego do Rynku istnieje na Łazarzu np. trzy sklepy odzieżowe, mimo że brak lub jest zbyt mało innych branż (np. z artykułami gospodarstwa domowego). To co nie raz w przypadku branży spożywczej, aż nadto drażni w odniesieniu do sklepów z artykułami przemysłowymi.

Podobne przeoczenie notujemy przy ul. Dzierżyńskiego. Na odcinku od pl. Wiosny Ludów do ul. Marchlewskiego zlikwidowano „Komis”. Ale za miast otworzyć tutaj nowy sklep nabiałowy, bo obecnie, pobliski, jest bardzo ciasny, przebudowano lokal na sklep z tkaninami. Podobny znajduje się o 20 kroków od tego nowego!

Słomne ramy jednego artykułu nie pozwalają na wymienienie wszystkich przykładów wadliwego sytuowania punktów handlowych. Można jednak śmiało stwierdzić, że sprawy lokalizacji załatwiane są w wydziałach handlu Prezydium Rad Narodowych od biurka, bez rozeznania sytuacji, potrzeb i zgodności z opinią klientów. Potwierdzają to przynajmniej nasze obserwacje. Przecież zjawisko, ale nadal codzienne. Czy przeto znów trzeba by poświęcić ileś tam sesji rad narodowych na rozstrzygnięcie tych spraw?

Tak dla przykładu przytoczymy, że przez szereg lat, mimo wyraźnych prób i życzeń nie mogło się nasze miasto doczekać sklepu sprzedającego np. odpadki drewna, sklejki i pilśniówki na potrzeby domowe i wszelkich majsterkolek. Nie mogło, choć w Warszawie i Wrocławiu sklepy tej branży wykazują od początku istnienia kolosalne obroty. A więc dowód, że są potrzebne. Na pewno bardziej, niż nadmierne — naszym zdaniem — liczba sklepów z odzieżą, obuwiem czy tekstyliami.

EUGENIUSZ COFTA

Gdzie sa zeszyty?

Obietnice a rzeczywistość

Podobno doświadczenia najlepiej uczy i pozwalają na unikanie tych samych potknięć i błędów. W praktyce jednak poznańskiego handlu nie tak wygląda sprawa. O doświadczeniach z lat poprzednich całkowicie zapomniano, schowano je do lamusa i zamknięto na cztery spusty.

Konkurs PKO dla szkół

Wzorem lat ubiegłych, również i w tym roku, Powszechna Kasa Oszczędności wspólnie z Ministerstwem Oświaty, HCP i Polskim Radiem organizuje konkurs systematycznego oszczędzania dla młodzieży szkolnej pod nazwą: „Szlakiem Sztafety Oszczędnych”.

Konkurs rozpoczął się 1 bm. i trwać będzie do 30 kwietnia 1962 roku. Udział w nim mogą wziąć szkoły wszystkich typów. Konkurs polega na dokonywaniu systematycznych, comiesięcznych wpłat przez uczniów należących do SKO. Eliminacje najlepszych szkół i przyznawanie nagród odbywać się będzie 4 razy w ciągu trwania konkursu.

Przy ocenie wyników konkursu będą brane pod uwagę wszystkie oszczędności złożone w szkole oraz powszechność i systematyczność. Wyróżniającym się szkołom przyznawane będą nagrody honorowe, dyplomy oraz pieniądze ufundowane przez PKO. Nagrody otrzymywać będą także opiekunowie SKO.

W zeszłym roku np. brało udział w konkursie około 350 szkół z liczbą 40 tys. uczniów. (an)

durowa; 15.30 — Aud. dla dzieci: „Na drogach Kolbera”; 16 — Komunikaty; 16.10 — Aud. aktualna J. Grzędzielskiego; 16.20 — Radio-Reklama; 16.35 — Fel filmowy — Krzysztofa Kazimierskiego; 16.40 — Problemy ekonomiczne tygodnia; 17 — Echo Pomorza; 17.10 — Radio-Express; 17.20 — Melodie rozrywkowe; 17.45 — Reportaż pt. „Test uczciwości”; 18 — Dziecięcy Magazyn Aktualności; 18.25 — Muzyka i akt.; 18.50 — Tyg. felieton Redakcji Społecznej; 19.05 — Z cyklu: „Kształtowanie się państwowości i kultury polskiej”; — pog.: 19.15 — Melodie tan.; 19.35 — Radiowa Agromowa; 19.50 — Transmisja międzypaństw. meczu lekkoatletycznego W. Brytania — Polska; 21.27 — Kronika sportowa; 21.30 — Piosenki radzieckie; 21.40 — Pełny głosom o sprawach młodzieży; 22 — Melodie taneczne; 22.10 — Nowości literatury światowej; 22.40 — Gra orkiestra Jacques Hellen; 23 — Wieczorna audycja kameralna; 23.27 — Muzyka tan.: 17.50 — Program dla dzieci: — „Książki czekają na ciebie” (Warszawa); 18.35 — Magazyn aktualności filmowych „Kłapa” (Łódź); 19 — Sprawozdanie sportowe (W-wa); 19.30 — Dziennik telewizyjny (Warszawa); 19.50 — d.c. sprawozdania sportowego (W-wa); 20.35 — Magazyn: „Nie tylko dla pań” (Warszawa); 21.25 — Teatr Kobry: Wiodowski Sensac.; „Kwiat lotosu” (W-wa); 22.25 — Ostatnie wiadomości (Warszawa).

Telewizja

POZNAN

17.50 — Program dla dzieci: — „Książki czekają na ciebie” (Warszawa); 18.35 — Magazyn aktualności filmowych „Kłapa” (Łódź); 19 — Sprawozdanie sportowe (W-wa); 19.30 — Dziennik telewizyjny (Warszawa); 19.50 — d.c. sprawozdania sportowego (W-wa); 20.35 — Magazyn: „Nie tylko dla pań” (Warszawa); 21.25 — Teatr Kobry: Wiodowski Sensac.; „Kwiat lotosu” (W-wa); 22.25 — Ostatnie wiadomości (Warszawa).

Dziś w pełni

SZPITAL MIEJSKI IM. FR. RA-SZEJ (chir. internat. otolaryng.) ul. Mickiewicza 2, tel. 13-40.
APTEKI: 23 Lutego 18, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Dąbrowskiego 76, Ostrołęka 6, Rynek Śródecki 1, Główna 53.

czytelniczy nasz —
REDAKCJA ODPOWIADA

FUTRA ZA GOTÓWKĘ

Halina B. ul. Głogowska:
Chciałabym nabyć futro na raty.

Red.: Sprzedaż ratalna futer została wstrzymana ze względu na słabą podaż tego towaru; o sprzedaży ratalnej każdego artykułu decyduje m. in. to, czy jest go pod dostatkiem. Handlowcy zamierzają nawet niedobory tego towaru uzupełnić importem. W tej chwili nie znosi się na to, by warunkiem sprzedaży futer zostały zmniejszone; a więc tylko za gotówkę!

KOPALNIA TURÓW

Janusz Kowalewski, ul. Dąbrowskiego:

Proszę o wyjaśnienie co to jest Turów i Turoszów? Nazwy te spotykam zawsze razem, sądzę więc, że jedna i druga nazwa odnosi się do terenu odkrywkowego węgla brunatnego.

Red.: Nazwa stacji kolejowej i samej miejscowości brzmi Turoszów oficjalnie zaś inwestycja ta brzmi: „Kopalnia Turów I w budowie” i „Kopalnia Turów II w budowie”. Dyrekcja budowy mieści się w Trzcinie, Teren, na którym wystają kopalnie odkrywkowe węgla brunatnego i największa w kraju elektrownia, na zwany jest „workiem turoszowskim”, a największym miastem jest Bogatynia. Tak więc nazwa Turów odnosi się wyłącznie do kopalni.

„AVIOMARIN”

Aleksandra — Poznań, ul. Armii Czerwonej:

Od najmłodszych lat cierpię na chorobę lokomocji. Długoż jazda samochodem lub samolotem fatalnie wpływa na moje samopoczucie, kończące się zawsze rozstrojem żołądka i wymiotami. Proszę poradzić mi jak temu zapobiec, gdyż mam 3-letnią córeczkę odczuwającą te same dolegliwości.

Red.: Chroba, na którą Pani cierpi, to kinetoza, choroba po dróż. Powstała ona na skutek pewnych zaburzeń równowagi i reakcji ze strony błędników usznych. Przyczynia się tu także czynnik psychiczny, jak lęk lub podniecenie. Pierwszym warunkiem uniknięcia tych objawów jest spokój i umiarkowany posiłek. Ze środków łagodzących radzimy zażyć na godzinę przed podróżą tabletki „Aviomarin”, które można nabyć w aptekach bez recepty.

TYLKO KOLEJOWE

Poznaniak:
Byłem na wczasach w Sarninowie (nad morzem). Najłatwiejszy i najdogodniejszy dojazd z Poznania do tej miejscowości, to autobus PKS. Tak też tam pojechałem; jednakże wracając musiałem koleją, gdyż PKS nie uznała powrotnego darmowego biletu, wystawionego przez związki zawodowe. Nikt na ten temat nie umiał mnie poinformować, czy PKS postąpiła słusznie?

Red.: Powrotne bezpłatne bilety związane obowiązuje tylko na PKP.

CZTERY RAZY W ROKU

Do-ka Wilda:
Proszę poinformować mnie, jak często odbywają się losowania „samochodowych książeczek PKO”. Czy każde województwo ma swoje terminy, czy też losowanie odbywa się równocześnie w całej Polsce.

Red.: Wydział Wkładów Oszczędnościowych PKO wyjaśnia, że losowanie książeczek premiowanych samochodami odbywa się w centrach PKO w Warszawie cztery razy do roku: 25 stycznia, 25 kwietnia, 25 lipca i 25 października.

SMOLENIE DACHU

Andrzej z Jeżyca:
Co ile lat trzeba smolić dach pokryty papą? Gospodarz daje smolować co dwa lata.

Red.: Jeżeli dach jest stary należy go smolować co dwa, jeżeli nowszy — wystarczy co trzy, a nawet co cztery lata. Jeśli nie jest natomiast pokryty papą smolowcą, ale bitumiczną, należy smolować pierwszy raz po 5 latach.

ŚREDNIE NIEPEŁNE

Walenty Schubert, Poznań:
W 1931 roku ukończyłem 4 klasy gimnazjum im. Paderewskiego w Poznaniu. Proszę wyjaśnić jakimi one odpowiadają obecnie wykształceniu?

Red.: Jak nas poinformowano, cztery klasy gimnazjum przedwojenne zalicza się obecnie jako wykształcenie średnie niepełne.

Legitymacje MPK dla inwalidów

Z dniem dzisiejszym MPK przystępuje do wydawania rencistom i inwalidom legitymacji na rok 1962, uprawniających do przejazdów ulgowych środkami lokomocji miejskiej. Wydawanie legitymacji odbywać się będzie w punkcie sprzedaży kart tramwajowych przy ul. Słowackiego 19/21, w godz. od 9-14.

Wydawanie legitymacji rozłożono na cztery miesiące. Zainteresowani mogą się zgłaszać w następujących terminach: nazwiska na literę A-H — od 7 do 25 bm., I-O — od 8 do 25 października, P-Z — od 6 do 25 listopada oraz od 6 — 26 grudnia dla wszystkich, którzy nie będą mogli zastosować się do podanych wyżej terminów. (na)

INFORMUJEMY

Zebrań Polskiego Tow. Ludoznawczego odbędzie się 11 bm. o godz. 18 w lokalu Katedry Etnografii, ul. Kantaka 2. Referat pt. „Gwary wielkopolskie” wygłosi dr M. Gruchanowa.

Koło Śpiewackie „Hejnał”, Starejka zaprasza 10 bm. o godz. 16.30 na tradycyjne Dożynki Staropolskie, które odbędą się na boisku KS „Stomil” przy ul. Starejkiej. Część artystyczna w wykonaniu chóru i baletu Tow. Krzewienia Kultury Fizycznej.

„Wydział Kultury Prezydium Rady Narodowej m. Poznania zaprasza na koncert muzyki popularnej, który odbędzie się 7 bm. o godz. 17 w Parku Kasprzaka. Gra orkiestra dęta Komendy Garnizonu pod dyr. kpt. M. Wiśniewskiego. Wstęp wolny.

Czarodziejski balet z Pekinu

listami europejskimi, wreszcie repertuar Zachodni Centralnego Teatru w Pekinie upowszechnił w Chinach znajomość muzyki obcej. Obecne pokolenie kompozytorów łamiejskich stara się nawiązać do osiągnięć romantycznych muzyki naszego kontynentu — nawet do jej form i stylu. Wielu twórców usiłuje jednak kontynuować narodowe tradycje. W Chinach pisze się obecnie nie tylko opery i balety ale i dzieła fortepianowe, symfoniczne i kantatowe.

Występ 64-osobowego zespołu Centralnego Teatru Opery i Baletu z Pekinu dał nam rzadką sposobność zerknięcia się z współczesną muzyką wielkiego, chińskiego narodu. Wystawiono balet z roku 1957 „Czarodziejska latarnia”. Realizację sceniczną dzieła określić należy jako niewątpliwie znakomitą. Zobaczyliśmy zespół młody i ambilny, bogaty w uatlenowane jednostki (bogini — uroczą wirtuozka Czaa Cin, syn — gwałtowny w ruchach Czen Jun Fu, złośliwy bóg — doskonały technicznie Sun Tien Lu, Czarny pies — fenomenalny gimnastyk Czen

oczywiście sporo autentyzmu dawnej kultury chińskiej (i scena świątynna, utrzymywana w stylu hieratycznym). Tym niemniej chyba każdego uderzały silne wpływy europejskie, widoczne w niektórych stereotypowych figurach wziętych z baletu klasycznego (np. „Jeziore łabędzie”). Taki wschodnio-zachodni melanż mógł zaskakiwać miłośników osobliwości, ale przyczynił się na pewno do zrozumienia widownia przez szerszą publiczność poznańską, która wyrażała swoje uznanie często zrywającymi się owacjami — pod adresem gości. Najbardziej słona „Czarodziejskiej latarni” okazała się muzyka: na pewno bardzo taneczna, lecz równocześnie błada w instrumentacji (gdzie egzotyczne szeny, biwy i chengie) i mało oryginalna harmonicznie. Wydawało się, że kompozytor Czan Siao-Chu usiłuje tułaj nawet krocząc śladami Pucciniego lub Lehara — niestety był bogactwa ich inwencji. Grała kiestra poznańskiej Państwowej Opery pod batutą Li Kuo-Tsua. Dekoracje i kostiumy Li-Ka-Fu czarowały stylizacją drzeworytów, wzorowaną na słynnych za- bytkach chińskiej sztuki plastycznej.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI